

Interpelacja z dnia 26 października 2023

W odpowiedzi na odpowiedź dot. mojej interpelacji z dn. 12 października pragnę przede wszystkim pogratulować utrzymywania stałego kontaktu z najemcami obiektów - to jest wspaniała informacja. Niepokoi mnie niestety Państwa brak zrozumienia treści interpelacji, wynikający choćby z przekazania jej do niewłaściwego adresata. Pismo dotyczyło nieprawidłowości leżących po stronie właściciela obiektu podczas wykonywanych prac remontowo-budowlanych. Szczególny nacisk kładłam w nim na fakt zamknięcia bezpośredniego dojścia do zaplecza sportowego przy Orliku na ul. Wiślanej 69, co wiąże się ze znacznym ograniczeniem (a w przypadku trenujących na obiekcie dzieci de facto brakiem) możliwości korzystania z toalet. Na stadionie aktywności fizycznej, w formie rozmaitych zajęć, oddaje się miesięcznie kilkuset najmłodszych mieszkańców gminy, głównie popołudniami. Odbywają się tu także mecze, przyjeżdżają drużyny z innych gmin, publiczność. Lato dobiegło końca, pogoda nie rozpieszcza i coraz wcześniej zapada zmrok. Droga do wskazanej w Państwa odpowiedzi toalety ma parędziesiąt metrów, dodatkowo wiedzie wąskim pasem trawnika wzdłuż parkingu. Czy naprawdę uważają Państwo, że to właściwe, komfortowe i przede wszystkim BEZPIECZNE rozwiązanie? Kto poniesie odpowiedzialność w razie wypadku z udziałem pieszego? Myślę, że to poczucie wynika z prowadzenia pewnych prac wyłącznie na papierowych planach. Gdyby pracownicy Urzędu - Wydziału Remontów i Inwestycji, zechcieli sami skorzystać z tego rozwiązania, szybko odstąpiliby od jego wprowadzenia w życie. Ponadto zbliża się zima - czas, kiedy Orliki zostaną zamknięte. A wraz z nimi zaplecze sanitarne. Treningi na stadionie odbywać się będą nadal. W otrzymanej odpowiedzi przeze mnie twierdzą Państwo, że KS Łomianki zapewni korzystającym z boiska toaletę typu TOI-TOI. Wystarczy raz z niej skorzystać, aby wiedzieć, że jest to rozwiązanie prowizoryczne. Brak oświetlenia i ogrzewania właściwie uniemożliwia korzystanie z niej wieczorami i podczas mrozów - zwłaszcza przez rozgrzane treningiem dzieci. Planując budowę, należy przewidzieć wiążące się z nią utrudnienia i zawnocześnie zabezpieczyć odpowiednie warunki dla korzystających z obiektu. Warto też z własnej inicjatywy wyjść naprzeciw potrzebom mieszkańców. Mniemam, że skoro prowadzonym prac remontowo-budowlanych jest Gmina Łomianki, a nie KS Łomianki, to również gmina powinna zatroszczyć się o użytkowników stadionu, aby wynagrodzić dzierżawcy wiążące się z remontem utrudnienia. Rozwiązaniem oczywistym jest zapewnienie przez gminę ogrzewanego kontenera sanitarnego, dość popularnego w dzisiejszych czasach, i zobligowanie KS Łomianki do utrzymywania w nim czystości oraz pokrycia ewentualnych kosztów wynikających ze zniszczeń. Niewątpliwie usatysfakcjonowałyby to młodych sportowców (i ich rodziców), a gminie zaoszczędziło wstydu.

Autor: **Magdalena Cłapińska**